

OFICYNA PODHALAŃSKA W KRAKOWIE — Z HISTORII I DZIAŁALNOŚCI WYDAWNICZEJ

Oficina Podhalańska jako placówka wydawnicza od początków swojej działalności edytorskiej była związana ze Związkiem Podhalan. Przedsięwzięcia wydawnicze Związku sięgają okresu dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to znaczącym jego organem prasowym była „Gazeta Podhalańska”, stanowiąca poważne oparcie dla regionalizmu podhalańskiego, a jego działacze występowali na jej łamach także ze śmiałymi propozycjami wydawniczymi. Na Zjazdach Podhalan Władysław Orkan wysuwał postulaty, by w szkołach na Podhalu przy nauce języka polskiego uwzględniano literaturę podhalańską, by pieśni podhalańskie znalazły się w podręcznikach szkolnych¹.

Realizacja tych koncepcji zakładała potrzebę zorganizowanej działalności wydawniczej, jednakowoż w okresie tym zrealizowano zaledwie kilka przedsięwzięć. Antoni Zachemski wydał w 1930 roku w Warszawie nakładem Związku Podhalan broszurę *Ruch podhalański* z okazji 10-lecia przyłączenia skrawków Orawy i Spisza do Polski, zaś Władysław Orkan *Wskazania* (nakład Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i Związku Podhalan). Krakowskie Ognisko Związku wydało w 1935 roku *Gęśle z jawora* A. Zachemskiego — wybór gawęd i humoresek. Wiele pisano na łamach prasy o planowanych wydawnictwach, m. in. sztuki scenicznej Andrzeja Stopki *Wiatr halny*, o wznowieniu tegoż autora *Sabały*, wydanego w 1897 r. oraz o edycji *Słownika gwary podhalańskiej* opracowanego przez Józefa Waksmundzkiego i przekazanego Związkowi. Zarówno wydarzenia wojenne, jak i trudny okres odradzania się państwowości zniweczyły te i inne plany wydawnicze. Po wojnie udało się zaledwie przez okres trzech lat (1946-1947) wznowić „Gazetę Pod-

¹ W. Wnuk, A. Kudasik, *Podhalański ruch regionalny*, Kraków 1993, s. 29.

halańską”, jednakże zawieszenie działalności Związku Podhalań do roku 1957 uniemożliwiło jakiegokolwiek inicjatywy edytorskie. Na Zjazdach Związku na przełomie lat 50. i 60. zgłaszano wielokrotnie wnioski o reaktywowanie organu prasowego, nie udało się jednak wznowić regularnie wychodzącego periodyku. W roku 1967 wydano jednodniówkę „Podhale”, a po kilkuletniej przerwie na XXX Zjazd Podhalań w 1973 roku przygotowano kolejną jednodniówkę, zatytułowaną „Podhalanka”, która wychodziła jako periodyk o nieregularnej początkowo częstotliwości; w 1981 roku już pod redakcją Tadeusza Staicha uzyskała ona status czasopisma (półrocznika). Pismo wychodziło do 1997 roku i poświęcone było ważnym wydarzeniom i sprawom z życia Podhala. W każdym numerze znajdują się materiały o tematyce społeczno-kulturalnej i gospodarczej z całego terenu działania Związku Podhalań.

Korzystne przemiany społeczno-kulturowe po 1989 pozwoliły także na wydawanie miesięcznika „Hale i Dziedziny”, które – jako czasopismo Oddziału Tatrzańskiego Związku Podhalań (do nr 40 z 1993 r.) – wychodziło od 1990 roku, redagowane w Krakowie i Zakopanem przez Franciszka Bachledę-Księdzulozra i Ireneusza Kasprzysiaka. Bogato ilustrowane pismo drukowało teksty o różnorodnej tematyce z obszaru szeroko pojętego Podtatrza. Ostatni, 68 numer, ukazał się na przełomie 1996–97 roku. Związek Podhalań zabiegał ponadto w okresie powojennym o stworzenie własnej oficyny wydawniczej, co urzeczywistniło się jednak dopiero po XXXIV Zjeździe Podhalań (9 i 10 czerwca 1984 r.), który zobowiązał władze Związku do powołania Rady Naukowej Związku Podhalań, ta z kolei na spotkaniu 23 marca 1985 roku podjęła decyzję o utworzeniu Oficyny Wydawniczej z siedzibą w Nowym Sączu. Powołano kolegium redakcyjne, którego przewodniczącym został Tadeusz Staich, zaś funkcję redaktora naczelnego powierzono Mieczysławowi Mączce. W maju 1987 roku T. Staich zrezygnował z funkcji przewodniczącego kolegium i niebawem też działalność Oficyny została zawieszona przez Zarząd Główny Związku Podhalań.

Ówczesny prezes Zarządu Głównego, a obecny senator RP, Franciszek Bachleda-Księdzulozr zaproponował powołanie oficyny przy Krakowskim Oddziale Związku Podhalań – ze względu na bogatszą w Krakowie bazę poligraficzną. Na pierwszym posiedzeniu, zainicjowanym przez prezesa Oddziału Krakowskiego ZP, Franciszka Wójciaka, które odbyło się 19 stycznia 1989 roku w salce II Domu Akademickiego UJ w Krakowie przy Al. 3 Maja 5, utworzono nowe wydawnictwo – Oficynę Podhalańską, nawiązującą w sensie ideowym do koncepcji Tadeusza Staicha, realizowanej wcześniej w Oficynie Wydawniczej, promującej podhalańską twór-

czość regionalną oraz popularyzującą wiedzę o szeroko pojętej tematyce tatrzańskiej. W sensie organizacyjnym nowe wydawnictwo nie miało nic wspólnego z poprzednią oficyną². Do roku 1991 wydawnictwo działało po patronacie Krakowskiego Oddziału Związku Podhalan, od połowy tego roku przeszło pod opiekę Zarządu Głównego.

Pierwszym redaktorem naczelnym Oficyny Podhalańskiej był Henryk Babrał, zasłużony i doświadczony edytor z Krakowskiego Oddziału Ossolineum, założyciel Wydawnictwa „Secesja”. Po nim funkcję tę objął Andrzej Zagrodnik, następnie Piotr Gajdarski. W listopadzie 1991 roku redaktorem naczelnym została Zofia Stojakowska-Staichowa, pełniąca tę funkcję do końca działalności wydawniczej Oficyny. Tadeusz Z. Bednarski, redaktor „Dziennika Polskiego”, stały recenzent Oficyny, podkreślał, że [...] *powołanie Zofii Staichowej na naczelną Oficyny, która w domu tyle napatrzyła się i z racji swego wykształcenia współuczestniczyła w pracach nieodżałowanej pamięci red. naczelnego „Podhalanki” i autora tylu prac edytorskich – Tadeusza Staicha, było bardzo szczęśliwe. Pani Redaktor czuwa nie tylko nad każdą pozycją – od przyjęcia maszynopisu do druku – po uroczystą promocję i trud rozprowadzenia nakładu, przez wiele kontaktów z autorami, drukarnią, introligatornią, ale i jest wielokrotnie autorem wyboru, wstępu, indeksów, dokumentacji, nie mówiąc o wszystkich kłopotach z zabieganiem o dotację*³.

W skład kolegium redakcyjnego weszli: Roman Hennel – przewodniczący kolegium, Grażyna Herzig-Wolska, Andrzej Skorupa, Krystyna Szepetycka – księgowa, Franciszek Wójciak – opiekun z ramienia Zarządu Głównego Związku Podhalan (od 1995 funkcję tę przejął Zbigniew Ćwiżewicz), Wiesław A. Wójcik, konsultant gwary – Franciszek Bachleda-Księżdłużor. Od początków swojej działalności Oficyna korzystała z gościny w prywatnym mieszkaniu redaktor naczelnej Zofii Staichowej przy ul. Krupniczej 22, w którym mieści się archiwum z działalności wydawniczej oraz magazyn książek. Zofia Staichowa, charakteryzując działalność Oficyny zaznacza: *Redakcyjne opracowywanie tekstów, przepisywanie na maszynie, korekty, opiniowanie nadsyłanych publikacji członkowie Kolegium wykonują nieodpłatnie, społecznie, co znacznie obniża koszty*

² Na podstawie dokumentacji archiwalnej, udostępnionej przez red. nac. Oficyny Podhalańskiej, Zofię Stojakowską-Staichową. Okoliczności powstania Oficyny omawia J. Styczeń [W. A. Wójcik], *Pięć lat Oficyny Podhalańskiej*, „Hale i Dziedziny” 1994, nr 3–4, s. 4 oraz T. Z. Bednarski, *Dziesiąty rok Oficyny z góralską rozetką*, „Suplement – Miesięcznik poświęcony kulturze”, Kraków 1998, nr 2.

³ T. Z. Bednarski, op. cit., cit., s. 10.

wydawanych tytułów. Większość autorów rezygnuje z przystugujących im honorariów, traktując swoje prace jako wkład w dorobek kulturalny regionu⁴.

W ciągu dziesięciu lat działalności wydano 49 publikacji, w tym 19 tomików w serii poezji, 5 – prozy gwarowej, 12 w serii popularnonaukowej głównie z historii regionów i zabytków oraz literatury podhalańskiej. Pozostałe pozycje to reprinty, materiały z sesji popularnonaukowych, informatory i katalogi. Na początku działalności wydawniczej ukazały się reprinty wartościowych prac związanych z historią Podhala oraz trudno dostępnych tekstów literackich. Trzeba podkreślić, iż reedycja unikalnej książeczki *Sąd grzesznika sam nad sobą* Piotra Borowego – myśliciela z Orawy, rzecznika sprawy przynależności Orawy i Spisza do Polski, przygotowanej do druku i wydanej w 1933 roku przez ks. Ferdynanda Machaya, z oryginalnymi drzeworytami Stanisława Jakubowskiego – zapoczątkował działalność wydawniczą Oficyny. W pierwszym roku jej działalności przypomniano także dowcipną i przekorną broszurę Józefa Rostańskiego z 1883 roku: *Jechać czy nie jechać w Tatrach? Ciekawa ta praca w dziejach kultury Tatr zajmuje miejsce szczególne – jej dotychczasowi interpretatorzy – pisze Ewa Słoka – nie zauważyli, że inicjuje ona (wcześnie, już w 1883 r.!) typowo młodopolską mitologizację – heroizację taternictwa, która doszła do apogeum w postawie Mariusza Zaruskiego i Romana Kordysa*⁵.

Z okazji 50. rocznicy śmierci Jana Gwalberta Pawlikowskiego, znawcy problemów ekologii Tatr, wydano reprint opublikowanego na łamach „Wierchów” w 1923 roku listu pisanego wspólnie z Marią Jasnorzewską-Pawlikowską i Michałem Pawlikowskim: *Jak upiększyć Tatry? List miłośnika gór do redakcji Wierchów*. Aktualność zagadnienia ochrony przyrody tatrzańskiej nabiera współcześnie szczególnego znaczenia i czyni ten tekst bardzo użytecznym. Z początkami ruchu regionalnego na Podhalu, z udziałem w nim inteligencji napływowej jak również samych Podhalań, zapoznawała w 1930 roku książeczka Antoniego Zachemskiego *Ruch podhalański*. Jej reedycja pozwoliła na odtworzenie historii podhalańszczyzny, widzianego oczami jego czynnego działacza w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

⁴ Z. Staichowa, *Z historii oficyn wydawniczych Związku Podhalań. Maszynopis referatu (w dokumentacji Oficyny), wygłoszonego na Sympozjum: Czy stowarzyszenia są dzisiaj potrzebne? Tradycje i teraźniejszość...* (2–3 XII 1994, PAU i Krakowski Oddział Stowarzyszenia Archiwistów Polskich).

⁵ E. Słoka, *Nowości Oficyny Podhalańskiej*, „Wierchy”, R. 57: 1988-1991 [wyd. 1993], s. 384.

Bardzo cenna jest nadto reedycja *Procesu Janosika* Józefa Krzyżanowskiego. Ta rzetelna, doskonale udokumentowana i zawierająca cenny aneks materiałowy pozycja ukazała się w chwili, gdy wśród uczonych słowackich pojawiła się dziwna tendencja do nowej mitologizacji Janosika jako historycznego narodowego bohatera Słowaków – świadomie antyhabsburskiego, jest to więc dobra polska odpowiedź na fałszujące historię próby nowej interpretacji czynów słynnego zbójnika⁶.

W serii poetyckiej na szczególną uwagę zasługują wybory utworów współczesnych ludowych pisarzy Podhala, będące dowodem żywotności pisarstwa gwarowego, a zarazem promujących tę odmianę literatury, szczególnie bliską działalności edytorskiej Tadeusza Staicha⁷. Wiersze Zofii Bukowskiej: *Snopek zycio* (1990), Franka Hodorowicza-Sewców: *Cy kochos tyn świat?* (1994), Anny Biedowej: *Moja wieś – Bukowina Tatrzańska* (1997), Zofii Roj-Mrozickiej: *Skorusowy różaniec* (1998) – podejmują problematykę dziedzictwa kulturowego i tożsamości regionalnej. W wielu z nich można odczytać lęk przed zagrożeniami płynącymi z szybkiego rozwoju cywilizacyjnego, który niesie niejednokrotnie degradację uznawanego dotąd systemu wartości.

Podobne niepokoje są właściwe wierszom autorów zafascynowanych górami z racji dłuższego przebywania w tym regionie, uprawiających czynnie taternictwo, dostrzegających niszczenie przyrody, poszukujących w kulturze Podhala wartości nieprzemijających. Tomiki Mariana Maurizio-Abramowicza: *Ku Tatrom sie wróce* (1989), Ewy Frąckiewicz: *Ej, zycie, zycie...* (1993), Marii Kaloty-Szymańskiej: *Tatrzańskie postscriptum* (1993), Tadeusza Bocheńskiego: *Garść liryków tatrzańskich* (1996) – urzeczywistniają owe fascynacje i niepokoje. Tadeusz Fangrat w zbiorce fraszek *Góry i figury* (1992) daje wyraz swemu oczarowaniu nieskalaną i surową naturą gór, a jego satyryczne portrety zakopiańczyków są w swej ostatecznej wymowie serdeczne i ciepłe.

Szczególony rodzaj związków z ziemią rodzinną występuje u pochodzących z regionu Podhala pisarzy-inteligentów, którzy po ukończeniu studiów wyższych pozostali w rodzinnych środowiskach i świadomie podejmują problematykę związaną z zagrożeniami kultury Podhala. W zbiorkach wierszy Romana Dziobonia: *Gazdówka w Mieście* (1991), Emila Kowalczyka: *Napij sie orawskiego ciepła* (1991), Józefa Szaflarskiego: *Górom i ludziom* (1998) odnaleźć można refleksje nad przeszłością i tera-

⁶ Tamże.

⁷ Por. opracowanie monograficzne: W. A. Wójcik, *Tadeusz Staich – regionalista podhalański*, „Małopolska” I, Kraków 1999, s. 211–213.

źniejszością kultury, nad degradacją środowiska naturalnego, modą na nowe wzory kultury na ogół zza oceanu, rozchwianą hierarchią wartości.

W serii poetyckiej przypomniano także dorobek Stanisława Nędzy-Kubińca: *Do braci moik. Nowy wybór poezji* (1997) w wyborze i z przedmową Jacka Kolbuszewskiego, w której zaznaczył, iż chodziło mu o zaprezentowanie przede wszystkim tych wierszy, które wyrażają [...] *artyzm jego poezji, jej urodę, muzykalną wręcz dźwięczność, obrazowość, po prostu: piękno. [...] Powinny one być czytane, powinny one tkwić w literackiej świadomości młodego pokolenia Podhalańskiemu tak długo, jak długo kwestia ich kulturowej tożsamości ma dla nich istotne znaczenie*⁸. Pola Kuleczka, omawiająca kilkakrotnie dorobek Oficyny Podhalańskiej, słusznie skonstatowała, iż [...] *dzięki Jackowi Kolbuszewskiemu wybór poezji Kubińca stanowi próbę nowego jej odczytania*⁹. Współpraca z tym znakomitym znawcą tematyki tatrzańskiej w literaturze, który jest także konsultantem naukowym Oficyny, przyniosła jeszcze kilka innych cennych dokonań edytorskich. Przystosował on do druku oraz opatrzył posłowiem tomik wierszy Zofii Jabłońskiej-Erdmanowej: *Stara ciupaga i inne wiersze z lat 1948-1993* (1994), uznając ją za nestorkę poezji polskiej. Podobnie też tomiki Marii Kaloty Szymańskiej i Zofii Roj-Mrozickiej zostały przygotowane przy jego wydatnej pomocy i wzbogacone jego posłowiem. Z okazji Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem odbywa się co roku Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Tadeusza Staicha na wiersz o tematyce górskiej. Na XXV Festiwal w 1996 roku Oficyna przygotowała antologię wierszy laureatów wszystkich konkursów. Tom *Poezja gór* zredagowali Roman Hennel i Zofia Staichowa, przedmową poprzedził Jacek Kolbuszewski. Uzupełnieniem tomiku są wyniki konkursu od początków jego istnienia, sporządzone przez Mieczysława Mantykę.

Szczególne miejsce w tzw. małej serii poetyckiej zajmują trzy cykle liryków osobistych Tadeusza M. Bednarskiego, wydanych w bibliofilskiej szacie graficznej, z rysunkami samego autora, w opracowaniu redakcyjnym Romana Hennela. Kolejno ukazały się: *Liryczne spotkania ze Szczawnicą i Pieninami* (1996), *Lirycznych spotkań ze Szczawnicą i Pieninami część wtóra* (1997) oraz *Lirycznych spotkań ze Szczawnicą i Pienina-*

⁸ J. Kolbuszewski, Przedmowa do: S. Nędza-Kubiniec, *Do braci moik. Nowy wybór wierszy*, Kraków 1997, s. 11.

⁹ P. Kuleczka, „*Piękno jest wolne...*” czyli o wydawnictwach Oficyny Podhalańskiej w Krakowie, „*Wierchy*” R. 63: 1997 [wyd. 1998], s. 325.

mi część trzecia (1998). Pierwszy z tomików posłowiem opatrzył Andrzej Warzecha, dwa następne Gabriela Świącicka.

Oficyna sięgnęła także po bogaty dorobek twórczy Anieli Gut-Stapińskiej, wydając w 1998 roku obszerny tom wierszy, utworów scenicznych, gawęd i opowiadań pisanych gwarą pt. *Ku jasnym dniom*. Wybór, przygotowany i opracowany przez Marię Jazowską-Gumulską, niezwykle starannie zredagowany przez Zofię Staichową, jest znakomitym materiałem dla regionalnych konkursów, festiwali oraz źródłem materiałów do realizacji edukacji regionalnej w programach nauczania.

W serii prozy gwarowej ukazał się zbiór gawęd Antoniego Zachemskiego: *Orły na warcie* (1991), w opracowaniu redakcyjnym i z posłowiem Zofii Staichowej. Umiłowanie podhalańskiej historii i kultury, znakomita gwara i humor sytuują te gawędy w klasyce literatury podhalańskiej. Znany przyrodnik, wódarz Tatrzańskiego Parku Narodowego – Wojciech Gąsienica-Byrcyn jest autorem opowiadań *Dostać orełki i inne opowiadania* (1992), które z ilustracjami Bożeny Gąsienicy Byrcyn i w opracowaniu redakcyjnym Zofii Staichowej są kolejnym przykładem znakomitej, bezpretensjonalnej prozy gwarowej, oraz szczególnym dowodem umiłowania przyrody przez ich autora.

Zbiór humoresek podhalańskich opracowała w tej serii Anna Brzozowska-Krajka. Tomik *Coby zgryzote poniechać* (1997) gromadzi zebrany materiał literacki w czterech częściach tematycznych, od legendowych przekazów folklorystycznych, poprzez wyobrażenia religijne górali, filozofię życia codziennego, do ujęcia przeobrażeń zachodzących we współczesnej humoryście podhalańskiej w rozdziale *Górale i obcy*. Mówiąc o wspólnocie śmiechu jako wspólnocie kulturowej, autorka wyboru sięga do anonimowych przekazów oraz wykorzystuje twórczość literacką ludowych i regionalnych pisarzy Podhala.

Dla badacza regionalisty interesująca i niezwykle cenna pozostanie seria popularnonaukowa Oficyny Podhalańskiej. Wydawanie tego rodzaju publikacji rozpoczęto w 1991 roku i kolejno ukazały się: *Szkice z dziejów Zamagurza* Tadeusza M. Trajdosa, omawiające historię osadnictwa tej części polskiego Podtatrza oraz zabytki polskiego Spisza. Wieloletnią historię procesu o Morskie Oko, wygranego z Węgrami w 1902 roku przed międzynarodowym trybunałem w Grazu oraz zasługi hrabiego Władysława Zamoyskiego przypomniiała Zofia Nowak w publikacji *Władysław Zamoyski a spór o Morskie Oko w latach 1889-1909* (1992).

Najstarszą monografię o kulturze ludowej Podhala wydobył z rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu Jacek Kolbuszewski. Dzieło Ludwika Kamińskiego vel Kamieńskiego:

O mieszkańcach gór tatrzańskich. Najdawniejsza monografia etnograficzna Podhala (1992) uzupełnia romantyczną wiedzę o regionie tatrzańskim. We wstępie Jacek Kolbuszewski mówi o wyjątkowej randze dzieła dokumentującego stan kultury góralskiej jeszcze przed wystąpieniem Goszczyńskiego, Pola i Zejsznera.

W tej serii ukazała się także monografia regionalizmu podhalańskiego wydana na XXXVII Zjazd Związku Podhalan autorstwa Włodzimierza Wnuka, współpracującego z kolegium redakcyjnym Oficyny w pierwszych latach jej działalności oraz byłego prezesa Związku: Andrzeja Kudasika pt. *Podhalański ruch regionalny* (1993). Autorzy, podobnie jak wcześniej Antoni Zachemski, ujęli w niej historyczny aspekt ruchu na tle działalności Związku Podhalan, zwrócili uwagę na jego rolę w podtrzymywaniu tradycji, wskazali na ewolucję poglądów, wyrażaną na kolejnych zjazdach.

W tej samej serii członek kolegium redakcyjnego, Andrzej Skorupa – profesor AGH, opracował cykl poświęcony zabytkowym kościołom na Polskim Spiszu (1993), następnie ukazały się *Kościoty pienińskie* (1996), *Kościoty polskiej Orawy* (1997) i jako ostatnia publikacja Oficyny – *Zabytkowe kościoły Skalnego Podhala* (1999). Liczne recenzje potwierdzają rangę tych opracowań o charakterze dokumentacyjnym. Każdy z tomów wzbogacają ilustracje kolorowe i czarno-białe, pokazujące malarskie i architektoniczne wartości obiektów sakralnych. Bogata literatura przedmiotu, indeksy nazwisk i miejscowości, słowniczek terminologiczny sztuk pięknych i sztuki góralskiej podnoszą walory naukowe tych tomów. Podobny charakter ma też opracowanie przez Andrzeja Skorupę dwukrotnie wydanej przez Oficynę książki *Zamki i kasztele na Polskim Podtatrzu* (wyd. 1 – 1995; wyd. 2 – 1998). Autor opisał w niej historię i stan obecny zamków w Czorszynie, Niedzicy, pod Trzema Koronami i w Szafarach, kasztele we Frydmanie i w Sromowcach Niżnych. Niemały udział w dopracowaniu redakcyjnym wszystkich tomów prof. Skorupy ma W. A. Wójcik, doświadczony edytor „Wierchów”, członek kolegium redakcyjnego Oficyny.

Zabytkowe kościoły Polskiego Spisza, Kościoty pienińskie i Kościoty Polskiej Orawy zostały przekazane w darze Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tuż przed jego pielgrzymką do kraju w 1997 roku. Dokumentacja związana z tym upominkiem, podziękowania przesłane z Watykanu, są pieczołowicie przechowywane w archiwum Oficyny. Podobny dar Ojcu Świętemu uczyniono także z kilku tomików wydanych w 1998 roku, które przekazała mu grupa pielgrzymów-górali ze Związku Podhalan przeby-

wająca w Watykanie na „Światowych Rekolekcjach Podhalańskich” w kwietniu 1999 roku.

W serii popularnonaukowej wydano także opracowanie historii literatury tatrzańskiej. Jacek Kolbuszewski odpowiedział na potrzeby nowej ścieżki w programach nauczania – edukacji regionalnej i z tą myślą opracował monografię *Tatry. Literacka tradycja motywu gór* (1995). Przedstawił w niej całość dziejów tematyki tatrzańskiej w literaturze aż po czasy współczesne. W dwu ostatnich rozdziałach uwzględnił także dorobek ludowych i regionalnych pisarzy podhalańskich. Epokę literackiego opisywania Tatr zamyka – zdaniem badacza – twórczość Tadeusza Staicha, w której nastąpiła wielka synteza. *Spotykały się tu góry „literackie” z rzeczywistymi, autopsyjnie doświadczanymi, a przecież jednak widzianymi tyleż w swoim górskim trwaniu, ile w bogactwie swych kulturowych znaczeń*¹⁰.

Wobec przeobrażeń architektury i sztuki góralskiej w rzeczywistości współczesnej, Barbara Tondos przypomniała dawną sztukę tego regionu. Tomik *Zapomniana sztuka góralska* (1999) nawiązuje do tradycji w budownictwie i zdobnictwie jeszcze sprzed przybycia Stanisława Witkiewicza do Zakopanego. Książka jest wzbogacona o materiały do terminologicznego słownika budownictwa i zdobnictwa (ponad 200 haseł). Zawiera także informacje biograficzne o snycerzach, stolarzach, architektach domów, willi, mebli, a także podpisanych na sosrębach „budarzach”. Indeks osób oraz omówionych zabytkowych domostw pozwala na szybkie odszukanie informacji. Dokumentalne walory opracowania podnoszą ilustracje kolorowe i czarno-białe.

Poza seriami pozostały pewne wydawnictwa Oficyny, cenne zarówno ze względu na osobowość piszących jak też swe walory poznawcze. Taki charakter mają homilie ks. Józefa Tischnera wygłaszane w kościołach podhalańskich lub kierowane do wiernych z Podhala, m.in. w kaplicy pod Turbaczem jeszcze w latach 80. Tradycja i terażniejszość kultury podhalańskiej są obecne w wyborach: *Boski Młyn* (1992) oraz *Idzie o honor* (1994). Trudu opracowania homilii z nagrań magnetofonowych, które były autoryzowane, dokonała Zofia Staichowa.

Tadeusz Z. Bednarski przypomniał w dwu cyklach felietonów *Spotkania w dawnej Szczawnicy* (1994) oraz *Niedawne i najnowsze spotkania w Szczawnicy* (1995) ludzi literatury, sztuki i nauki, którzy przebywali w uzdrowisku w różnych okresach. W pierwszym tomiku zamieścił syl-

¹⁰ J. Kolbuszewski, *Tatry. Literacka tradycja motywu gór*, Kraków 1995, s. 178.

wetki twórców, którzy spotykali się tu przed 1914 rokiem (m. in. Deotyma, M. Konopnicka, J. I. Kraszewski, H. Sienkiewicz, B. Prus, S. Jaracz) w drugim – postaci bliższe współczesności i współczesne (m. in. Ada Sari, E. Bocheńska, J. Kleiner, J. Wiktor, J. Dużyk, L. Długosz, P. Skrzynecki). Wykaz literatury przedmiotu, indeks nazwisk i spis ilustracji pozwolą na szersze wykorzystanie zawartych w zbiorach informacji.

Stowarzyszenie Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza zorganizowało w 1996 roku sesję naukową w 70-lecie zgonu pisarza. Materiały z tej sesji na zlecenie Stowarzyszenia wydała także Oficyna Podhalańska. Redakcją zamieszczonych wystąpień zajęła się współpracująca z Oficyną Pola Kuleczka – recenzentka kilku jej pozycji wydawniczych. W tomie, ozdobionym drzeworytami Władysława Skoczylasa, znalazły się teksty Romana Lotha, Jacka Kolbuszewskiego, Jacka Wojciechowskiego, Józefa Bubaka i Andrzeja Tomczaka.

Dla badacza współczesnego życia kulturalnego Zakopanego dużą pomocą będzie *Zakopiański informator kulturalny* opracowany w 1991 roku przez Krystynę Słobodzińską. Informacyjny charakter ma także folderowe wydanie materiałów z okazji 75-lecia Związku Podhalan w Polsce opracowane przez Juliana Kowalczyka i Zofię Stojakowską-Staichową, obrazujące zróżnicowane formy jego działalności.

Książki Oficyny Podhalańskiej wydawane są bardzo starannie. Nad merytoryczną stroną większości tomików, zwłaszcza poetyckich, czuwał Roman Hennel, doświadczony edytor *Serii Tatrzańskiej* w Wydawnictwie Literackim. Drobiazgowo korekty tekstowe, kompetentne adiustacje gwarowe są dziełem redaktor naczelnej – Zofii Stojakowskiej-Staichowej, która też redagowała większość tomików. Redakcja techniczna – początkowo Henryka Babrała, potem Romana Zadory – i wysoki poziom poligraficzny, który zapewnia Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja” kierowane przez Józefa Odrobinę sprawiają, że wydawnictwa Oficyny nie przechodzą niepostrzeżenie na współczesnym rynku księgarskim. Wysokości nakładów oscylują od 300 do 2000 egzemplarzy, obecnie po dziesięciu latach działalności przekroczyły 5000 egz.

Wydaniom większości tomików w Oficynie towarzyszyły promocje organizowane w lektorium krakowskiej Centralnej Biblioteki Górskiej z udziałem autorów, członków kolegium redakcyjnego oraz miłośników Podhala. Wiele promocji artystycznie opracowanymi plakatami urozmaicała Grażyna Herzig-Wolska, autorka kilku graficznych projektów okładek i ilustracji w tekstach wydań. Promocje wzbogacano wystawami dorobku autorów prezentowanych tomów (ks. J. Tischnera, J. Kolbuszewskiego, T. Bednarskiego i A. Skorupy). Przygotowano także wystawę dorobku Ofi-

cyny z okazji 5-lecia jej działalności; obok wydań poszczególnych tytułów przygotowano ich recenzje, liczne zdjęcia z promocji tomików. Urozmaiceniem były sylwetki członków kolegium redakcyjnego w karykaturze Romana Hennela. Znakomitą dokumentację fotograficzną Oficyna zawdzięcza Irminie Butkiewicz, Jolancie Flach, Bogumile Jaworskiej, Poli Kuleczce i ks. Władysławowi Pilarczykowi.

Wszystkie tomiki Oficyny były recenzowane, większość kilkakrotnie¹¹. Na łamach „Dziennika Polskiego” noty informacyjne zamieszczał T. Bednarski, w „Wierchach” pisali o wydawnictwach m. in.: E. Słoka, P. Kuleczka, J. Ługowska, J. Kolbuszewski, w „Halach i Dziedzinach” J. Styczeń [W. A. Wójcik], W. Wiącek, A. Skorupa, w „Tygodniku Podhalańskim” J. Flach, w „Orawie” G. Świącicka, M. Faber, w „Orle Tatrzańskim” T. Pudysz, w „Pomeranii” J. Borzyszkowski. Ponadto pisma lokalne zamieszczały informacje i przeglądy nowości wydawniczych. W recenzjach doceniano wysokie walory merytoryczne oraz techniczne wydawnictw Oficyny. Podkreśla się znakomity warsztat i kompetencje autorów i edytorskich współtwórców dzieł.

Dystrybucją wydanych książek zajmowała się sama Oficyna oraz Agencja Promocji Książki Naukowej „Pro Scientia”. Stałą sprzedaż w Krakowie prowadził Sklep Górski „Wierchy” i „Sklep Podróżnika” Przemysława Chlebickiego, poza Krakowem – Księgarnia Górská im. T. Staicha w Zakopanem oraz Antykwariat „Filar” w Kielcach. Część nakładu rozprowadzano też na posiadach Krakowskiego Oddziału Związku Podhalan oraz innych jego oddziałów terenowych. W Lublinie pośrednikami w kolportażu byli: Maria i Stefan Skalni, Wiesław Wiącek, Hanna i Marek Wyszkwoscy, w Poznaniu – Stanisław Kuklasiński. Stałą pomocą służyli także w Krakowie Jadwiga Plucińska-Piksowa oraz Zbigniew Cwizewicz.

Oficyna od momentu powstania działała społecznie, nie korzystała w czasie swojej działalności z żadnych stałych dotacji. Trud pozyskiwania sponsorów spadał na barki redaktor naczelnej, co potwierdza bogata korespondencja. Każdy tomik opatrzoneo informacjami o uzyskanej dotacji. Sponsorami były instytucje i organizacje regionalne, uczelnie wyższe, kilka tomików dofinansowało Ministerstwo Kultury i Sztuki, Tatrzański Park Narodowy, oddziały terenowe Związku Podhalan oraz osoby prywatne. W dokumentacji z działalności przechowywana jest skrupulatnie korespondencja z autorami tekstów, potwierdzająca nieodpłatne przekazywanie praw do druku. Żmudną i mrówczą pracę dokumentacji finansowej

¹¹ Wykaz recenzji zawiera wydany „Katalog Wydawnictw”, opr. Z. Stojakowska-Staichowa, Kraków 1996.

wykonywała społecznie Krystyna Szeptycka. W ramach rozliczeń finansowych Zarządowi Głównemu ZP przekazywano 10% zysku ze sprzedaży książek, najczęściej w ramach tej kwoty dawano książki – i Zarządowi, i Oddziałom oraz Ogniskom Związku Podhalan.

Wydawnictwa Oficyny są wykorzystywane w programach szkolnych oraz na przeglądach folklorystycznych. Teksty gwarowe wzbogacają repertuar takich imprez jak „Sabałowe bajania”, „Poroniańskie lato”, czy Przegląd Młodych Recytatorów i Gawędziarzy im. A. Skupnia Florka w Białym Dunajcu. Oficyna przekazywała niejednokrotnie tomiki poezji i prozy gwarowej na nagrody i upominki dla uczniów. Podziękowania m. in. Dyrekcji SP w Zębie, Białym Dunajcu oraz Małej Pracowni Geograficznej z Lublina – gdzie na konkurs uczniów szkół średnich pt. „Nasze Tarty” przesłano kilkanaście tytułów – są przechowywane w archiwum Oficyny.

Na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 1999 roku kolegium redakcyjne Oficyny Podhalańskiej podjęło decyzję o zakończeniu działalności wydawniczej w obecnym składzie kolegium i wysłało stosowne pismo do Zarządu Głównego ZP w Ludźmierzu¹². Zaznaczono w nim m. in.: *Wszystkim uczestnikom Kolegium Redakcyjnego zależy na właściwym i rzetelnym zabezpieczeniu dorobku Oficyny, a także na kontynuowaniu działalności w innym składzie i pod nowym kierownictwem*. Przeprowadzono wstępne rozmowy z prezeską Ogniska ZP w Kościelisku i kierowniczką Domu Ludowego w Kościelisku proponując, by w pomieszczeniach tamtejszej siedziby Związku umieścić magazyn książek i archiwum Oficyny. W odpowiedzi na decyzję kolegium redakcyjnego prezes Zarządu Głównego Związku Podhalan zapewnił: *Nie likwidujemy Oficyny. Na razie zawieszamy jej pracę*.

Ponieważ dokumentacja Oficyny i archiwum książek nadal pozostaje w prywatnym mieszkaniu redaktor naczelnej, kolegium redakcyjne – mimo zawieszenia działalności wydawniczej – nadal działa. 7 X 1999 r. podjęło uchwałę o nieodpłatnym przekazaniu wydawnictw Oficyny oddziałom Związku Podhalan, szkołom oraz bibliotekom na Podhalu. *Zamierzeniem podjętej przez Kolegium Redakcyjne uchwały jest to, by książki wydane przez Oficynę trafiły do rąk i umysłów młodzieży, pogłębiając i rozpalając umiłowanie Ziemi Podhalańskiej*¹³. I ta decyzja na obecnym etapie przeobrażeń Oficyny wydaje się być jedynie słuszną, a jakże bliską idei Władysława Orkana sprzed 70. z górą lat.

¹² Pismo: OP RN 23/99, w dokumentacji Oficyny.

¹³ Z pisma OP RN 53/99 wystosowanego do dyrekcji SP w Zębie.